

Sygn. akt I ACa 1641/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Miastkowska

Sędziowie: SA Dorota Ochalska – Gola(spr.)

del. SO Barbara Bojakowska

Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa I. M.

przeciwko W. Ś.

o ochronę praw autorskich, odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 września 2017 r. sygn. akt I C 1004/15

1. oddala apelację,

2. zasądza od W. Ś. na rzecz I. M. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1641/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 października 2011 r. powódka I. M. wniosła o zasądzenie od W. Ś. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za umyślne naruszenie przez powoda praw autorskich powódki do trzech filmów dokumentalno – edukacyjnych pt. (...) kwoty 350.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2011 r., a ponadto domagała się nakazania pozwanemu niezwłocznego zaprzestania naruszania jej praw producenta i autora oraz złożenia oświadczenia określonej treści.

Pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

W pismach procesowych z dnia 29 czerwca 2012 r. i 13 listopada 2012 r. powódka sprecyzowała powództwa i wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 144.000 zł tytułem odszkodowania i 100.000 zł zadośćuczynienia, a także o zobowiązanie pozwanego do niezwłocznego zaprzestania naruszania prawa producenta i autora oraz złożenia oświadczenia, że usunął z archiwum Wideoteki Edukacyjnej cykl filmów dokumentalno – edukacyjnych pt. (...), wywodząc swoje roszczenia z art. 78 ust. 1 oraz art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W dniu 27 listopada 2012 r. zapadł pierwszy wyrok w niniejszej sprawie, w którym Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. akt I C 1487/11, w punkcie 1 sentencji nakazał W. Ś. zaprzestanie naruszania praw autorskich I. M. do cyklu filmów dokumentalno – edukacyjnych pod tytułem (...) poprzez usunięcie ich z archiwum i oferty Wytwórni Pomocy (...) - w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, w punkcie 2 sentencji nakazał W. Ś. złożenie pisemnego oświadczenia skierowanego do I. M. o fakcie dokonania czynności określonych w pkt 1. wyroku w formie listu poleconego - w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, w punkcie 3 sentencji zasądził od W. Ś. na rzecz I. M. 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 13 października 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie 4 sentencji zasądził od W. Ś. na rzecz I. M. 144 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od 13 października 2011 roku do dnia zapłaty, w punkcie 5 sentencji oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie 6 sentencji nakazał pobrać od W. Ś. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi 600 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, a w punkcie 7 sentencji wyroku nie obciążył I. M. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron od powyższego orzeczenia Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 22 sierpnia 2013 r. w sprawie sygn. akt I ACa 318/15 **na skutek apelacji powódki uchylił zaskarżony wyrok w punktach 3, 4, 5, 6 oraz 7 i w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, a apelację pozwanego oddalił.**

Wyrokiem z dnia 20 marca 2015 r., sygn. akt II CSK 224/14, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 sierpnia 2013 r.

W toku ponownego rozpoznania sprawy powódka w piśmie procesowym z dnia 21 stycznia 2016 r. ponownie zmodyfikowała powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie osobistych praw autorskich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie majątkowych praw autorskich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie w odniesieniu do żądań majątkowych powódka cofnęła powództwo.

W piśmie z dnia 11 lutego 2016 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w zakresie ostatecznie sprecyzowanym przez powódkę oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem z 29 września 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; zasądził od pozwanego na rzecz powódki I. M. kwotę 296 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania; umorzył postępowanie w zakresie: zadośćuczynienia za naruszenie osobistych praw autorskich ponad kwotę 50.000 zł i dochodzonych od niej ustawowych odsetek oraz odszkodowania za naruszenie majątkowych praw autorskich ponad 50.000 zł ; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu i nie obciążył stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i przyjmuje za własne i które w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedstawiają się następująco:

Powódka I. M. prowadziła działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej pod firmą (...). Przedmiotem tej działalności była m.in. działalność związana z produkcją filmów, nagrań video i programów telewizyjnych.

Powódka jest producentem, reżyserem oraz współautorem scenariuszy i komentarzy cyklu trzech filmów dokumentalnych z 2001 roku o profilu edukacyjnym (...) o tytułach:

- „Oblicze naszej ziemi”(25 minut) -100% udziału reżysera, 50% autorstwa scenariusza oraz dialogów;
- „Śladami praojców” (25 minut) -100% udziału reżysera, 50% autorstwa scenariusza oraz dialogów;
- „Stamtąd przyszliśmy”(25 minut)-100% udziału reżysera, 50% autorstwa scenariusza oraz dialogów.

Na podstawie metryk oraz zgłoszeń autorów Stowarzyszenie (...) i (...) Audiowizualnych dokonuje szczegółowego podziału wynagrodzeń autorskich dla uprawnionych z tytułu eksploatacji filmów na następujących polach: nadania, zwielokrotnienia na nośnikach, wyświetlania w kinach oraz reemisja.

Powódka w dniu 2 października 2001 roku zawarła z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w W. umowę o dotację do kwoty 170.124 zł na przedsięwzięcie: Realizacja cyklu filmów pt. (...) dotyczących tematu konkursowego Ochrona dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego” (3 odcinki po 25 minut). Dotowany zobowiązał się przeznaczyć dotację na koszt przedsięwzięcia, którego według planów wynosił 283.539 zł.

Na przełomie 2002/2003 roku cykl przedmiotowych filmów na podstawie umowy licencyjnej emitował Program 3 TVP. Ostatnie emisje cyklu filmów (...) miały miejsce na antenie telewizji (...) w 2007 i 2009 roku na podstawie umowy licencyjnej na wyłączność. Po tym czasie cyklu filmów (...) nie emitowała żadna stacja telewizyjna, filmy nie były też wykorzystywane na innych polach eksploatacji.

Tryptyk (...) jest cyklem dokumentalnych filmów fabularyzowanych o profilu edukacyjnym, poświęconym ochronie dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Za emisję jednego filmu z cyklu filmów (...) na antenie telewizji (...) w 2007 r. i 2009 r. na podstawie umowy licencyjnej na wyłączność powódka otrzymała wynagrodzenie w wysokości 300 - 400 zł. Przedmiotowe filmy nie są dostępne w innej formie w sprzedaży.

Na początku 2011 roku powódka zauważyła, iż firma pozwanego W. Ś. pod nazwą Wytwórnia Pomocy (...) z siedzibą w Ł. oraz pod adresem internetowym www.wideotekaedukacyjna.pl bez licencji wystawiła do publicznej sprzedaży cykl trzech filmów pt. (...). Pozwany od 1 lipca 1997 roku prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji, której nazwa brzmi Wytwórnia Pomocy (...), której przedmiotem m.in. jest reprodukcja nagrań wideo.

Pozwany posiada także adres internetowy pod nazwą Wideoteka Edukacyjna. W informacjach o firmie podaje, iż Wideoteka Edukacyjna to kolekcja blisko 2500 filmów edukacyjnych wyemitowanych przez polskojęzyczne stacje telewizyjne i utrwalonych na DVD. Zbiór obejmuje wybrane programy edukacyjne przydatne w realizacji procesu dydaktyczno - wychowawczego w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Pozwany informuje ponadto, iż zlecenia na nagrania mogą sporządzić wyłącznie szkoły lub biblioteki. W ofercie internetowej pozwany posiadał m.in. pod numerem (...) cykl filmów (...) ze wskazaniem, iż realizatorem filmów jest powódka I. M., zaś cena płyty DVD z wymienionymi filmami wynosi 37 zł. Dochód pozwanego ze sprzedaży jednego egzemplarza wynosił około 12 zł.

Pozwany dokonał nagrania tryptyku filmów powódki pt. (...) z telewizji (...).

W. Ś. posiadał Koncesję nr 38/V wydaną w dniu 20 maja 1997 r. przez Ministra Kultury i Sztuki na dokonywanie przenoszenia zapisu dźwięku lub dźwięku i obrazu na taśmy, płyty, kasety, wideopłyty i videokasety. Koncesja została wydana na podstawie art. 11 ust. 1 pkt 13 i art. 20 ust. 1,2,4, i 5 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (DZ. U. nr 41, poz. 234 z 1990 roku ze zm.). Koncesja została udzielona na warunkach w niej określonych m.in. koncesjodawca musiał udokumentować, iż on sam albo osoba zlecająca mu czynność będącą przedmiotem koncesji posiada prawo do dysponowania treścią przenoszonego zapisu i samym zapisem (w szczególności koncesjodawca nie może swoim działaniem naruszać praw autorskich oraz praw podmiotów mających tytuł prawny do zapisu będącego przedmiotem zwielokrotnienia).

W dniu 21 maja 1993 r. pozwany zawarł umowę licencyjną ze Stowarzyszeniem (...) w W., na podstawie której (...) udzielił pozwanemu pod warunkiem spełnienia wymogów umowy, niewyłącznej licencji na wykorzystywanie utworów ze swego repertuaru w celu ich zwielokrotnienia (powielenia) na wideokasetach przeznaczonych do sprzedaży w Polsce dla własnego użytku osobistego nabywcy, do sprzedaży wypożyczalniom w celu dalszej eksploatacji w formie wypożyczeń dla własnego użytku osobistego wypożyczającego

Pozwany dokonał zbycia łącznie czterech płyt DVD z tryptykiem filmów (...) za cenę 37 zł każda:

- w dniu 4 grudnia 2010 r. na rzecz (...) Biblioteki Pedagogicznej im. K. W. w E.;
- w dniu 8 czerwca 2011 r. na rzecz Zespołu Państwowych Szkół (...) w W.;
- w dniu 16 czerwca 2011 r. na rzecz (...) Szkoły (...) stopnia w W. .

Ostatni egzemplarz został sprzedany w czasie trwania procesu.

Faktury wystawiane przez pozwanego zawierają oświadczenie, iż programy edukacyjne zarejestrowane na płytach DVD zostały dostarczone na zlecenie szkoły na podstawie koncesji 38/V wydanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Nagrania są przeznaczone wyłącznie na potrzeby nauki, nauczania i instruktażu, do nieodpłatnego odtwarzania.

Kopia DVD wykonana przez pozwanego zawiera informację, iż Wytwórnia posiada na działalność koncesję Nr 38/V udzieloną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz adnotację, iż przeniesienie zapisu dźwięku i obrazu utworów dokonano na zlecenie szkoły w Wytwórni Pomocy (...) w Ł. ul. (...) tel./faks 42 67 11 635, zaś na opakowaniu znajduje się informacja (...). I. M.”.

Szkoły, które zakupiły u pozwanego cykl filmów powódki, dokonały zakupu z oferty prezentowanej przez pozwanego na portalu internetowym. Szkoły nie zlecały wykonania przeniesienia zapisu dźwięku i obrazu na płytę DVD.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2011 r. powódka poinformowała pozwanego, iż w sposób nieuprawniony czerpie korzyści finansowe z bieżącej sprzedaży wyprodukowanych przez nią filmów pod nazwą (...). Powódka wezwała pozwanego do niezwłocznego zaprzestania naruszania jej praw autorskich jako producenta i autora filmu oraz do naprawienia poniesionej z tego tytułu szkody poprzez zapłatę kwoty 300.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia w terminie dwóch tygodni od dnia otrzymania wezwania. Powódka podała, iż planowała wykorzystać tryptyk (...) w dużym projekcie autorskim o profilu edukacyjnym wraz z jego dystrybucją w kraju i zagranicą.

W odpowiedzi W. Ś. poinformował powódkę, iż prowadzi swoją działalność zgodnie z prawem i nie narusza praw autorskich wszystkich twórców cyklu, gdyż działa na podstawie koncesji nr 38/V udzielonej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz zgodnie z treścią przepisu art. 28 pkt 2 ustawy z dn. 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, który wprowadził możliwość sporządzania lub zlecenia sporządzania egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów przez szkoły, archiwa i biblioteki.

W 2010 roku powódka uzyskała dochód z tytułu praw autorskich w wysokości 8.323,56 zł.

Do Stowarzyszenia (...) zostały zgłoszone przez powódkę jako producenta metryki następujących filmów:

- 1) „Polskie ścieżki” odcinek 1, wyprodukowany w październiku 2001 roku, przez producenta (...) M. I. M., którego reżyserem jest I. M. w 100%, autorem scenariusza i komentarza A. B. w 50% i I. M. w 50%, o metrażu filmu 24’48” i metrażu komentarza 12’40”;
- 2) „Polskie ścieżki” odcinek 2, wyprodukowany w listopadzie 2001 roku, przez producenta (...) M. I. M., którego reżyserem jest I. M. w 100%, autorem scenariusza komentarza A. B. w 50% i I. M. w 50%, o metrażu filmu 24’39” i metraż komentarza 15’13”;

3) „Polskie ścieżki” odcinek 3, wyprodukowany w grudniu 2001 roku, przez producenta (...) M. I. M., którego reżyserem jest I. M. w 100%, a autorem scenariusza i komentarza A. B. w 50% i I. M. w 50%, o metrażu filmu 24’27” i metrażu komentarza 12’33”.

Na podstawie tych metryk Stowarzyszenie (...) dokonuje szczegółowego podziału wynagrodzeń autorskich dla uprawnionych z tytułu eksploatacji filmów na następujących polach: nadania, zwielokrotnienia na nośnikach, wyświetlenia w kinach oraz reemisja.

Powódka zawarła z telewizją (...) oraz z programem III Telewizji (...) umowy na emisję filmu „Polskie ścieżki”, których przedmiotem było okresowe nadawanie przedmiotowego tryptyku za pomocą technologii cyfrowej w sposób bezprzewodowy i przewodowy. Powódka odmówiła przedstawienia tych umów twierdząc, że są one irrelevantne dla określenia zgodnie z kryteriami stosowanymi przy wycenie praw autorskich żadanego od pozwanego wynagrodzenia.

Zgodnie z umową z dnia 22 kwietnia 2009 roku zawartą pomiędzy powódką jako licencjodawcą i Canal + (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., powódka udzieliła licencji na okres 1 roku obejmującej wyłączne prawa do korzystania z filmów powódki na terytorium Polski na eksploatacji nadania telewizyjnego cyfrowego w systemie kodowanym w sposób bezprzewodowy, w tym naziemny i satelitarny oraz w sposób przewodowy. Licencja została udzielona na filmy: „W cieniu wielkiego drzewca” za wynagrodzeniem 2.300,00 zł, „Polskie ścieżki” (3 odcinki) za wynagrodzeniem łącznym netto 6.900,00 zł, „Racje i emocje” (8 odcinków) za wynagrodzeniem łącznym netto 8.400,00 zł.

Zgodnie z umową z dnia 25 maja 2007 roku zawartą pomiędzy powódką jako licencjodawcą i Canal + (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., powódka udzieliła licencji na okres 1 roku obejmującej wyłączne prawa do korzystania z filmów powódki na terytorium Polski na polach eksploatacji nadania telewizyjnego cyfrowego w systemie kodowanym w sposób bezprzewodowy, w tym naziemny i satelitarny oraz w sposób przewodowy. Licencja została udzielona na filmy: „W cieniu wielkiego drzewa” za wynagrodzeniem netto 2.800,00 zł, „Polskie ścieżki” (3 odcinki) za wynagrodzeniem łącznym netto 8.400,00 zł, „Racje i emocje” (8 odcinków) za wynagrodzeniem łącznym netto 12.400,00 zł.

Zgodnie z umową o dzieło z dnia 15 sierpnia 2001 roku zawartą pomiędzy powódką jako producentem i S. P. jako wykonawcą, wykonawca zobowiązał się do wykonania zdjęć filmowych do 3 odcinków filmu pt. „Polskie ścieżki” za wynagrodzeniem 13.000,00 zł. Mocą tej umowy wykonawca przeniósł na powódkę prawa autorskie i prawa zależne do filmu na polach eksploatacji określonych w umowie, w tym na polu wprowadzenia do pamięci komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu.

Zgodnie z umową o dzieło z dnia 14 sierpnia 2001 roku zawartą pomiędzy powódką jako producentem i K. K. (1), jako wykonawcą, wykonawca zobowiązał się do wykonania zdjęć filmowych do 3 odcinków filmu pt. „Polskie ścieżki” za wynagrodzeniem 6.000 zł. Mocą tej umowy wykonawca przeniósł na powódkę prawa autorskie i prawa zależne do filmu na polach eksploatacji określonych w umowie, w tym na polu wprowadzenia do pamięci komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu.

Zgodnie z umową o dzieło z dnia 15 sierpnia 2001 roku zawartą pomiędzy powódką jako producentem i J. L. jako wykonawcą, wykonawca zobowiązał się do wykonania zdjęć filmowych do 1 odcinka filmu pt. „Polskie ścieżki” za wynagrodzeniem 2.000,00 zł. Mocą tej umowy wykonawca przeniósł na powódkę prawa autorskie i prawa zależne do filmu na polach eksploatacji określonych w umowie, w tym na polu wprowadzenia do pamięci komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu.

Zgodnie z umową o dzieło z dnia 11 października 2001 roku zawartą pomiędzy powódką jako producentem i M. Z. jako wykonawcą, wykonawczyni zobowiązała się do opracowania muzyki do 3 odcinków filmu pt. „Polskie ścieżki” za wynagrodzeniem 1.500,00 zł. Mocą tej umowy wykonawczyni przeniósła na powódkę prawa autorskie i prawa zależne do filmu na polach eksploatacji określonych w umowie, w tym na polu wprowadzenia do komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu.

Zgodnie z umową o dzieło z dnia 26 września 2001 roku zawartą pomiędzy powódką jako producentem i E. B. (1) jako wykonawcą, wykonawczyni zobowiązała się do przeczytania tekstu narratora do 3 odcinków filmu pt. „Polskie ścieżki” za wynagrodzeniem 2.500,00 zł. Mocą tej umowy wykonawczyni przeniosła na powódkę prawa autorskie i prawa zależne do filmu na polach eksploatacji określonych w umowie, w tym na polu wprowadzenia do pamięci komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu.

Zgodnie z umową o dzieło z dnia 26 września 2001 roku zawartą pomiędzy powódką jako producentem i G. M. jako wykonawcą, wykonawca zobowiązał się do przeczytania tekstu narratora do 1 odcinka filmu pt. „Polskie ścieżki” za wynagrodzeniem 500,00 zł. Mocą tej umowy wykonawca przeniósł na powódkę prawa autorskie i prawa zależne do filmu na polach eksploatacji określonych w umowie, w tym na polu wprowadzenia do pamięci komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu.

Zgodnie z umową na wykorzystanie utworów z dnia 1 września 2001 roku zawartą pomiędzy powódką jako producentem i D. Z. jako wykonawcą, wykonawca udzielił powódce zezwolenia na wykorzystanie muzyki do czołówki do 3 odcinków filmu pt. „Polskie ścieżki” w tym na polu wprowadzenia do pamięci komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu za wynagrodzeniem 1.500,00 zł.

Zgodnie z umową na wykorzystanie utworów z dnia 1 września 2001 roku zawartą pomiędzy powódką jako producentem i G. R. jako wykonawcą, wykonawca udzielił powódce zezwolenia na korzystanie z czołówki do 3 odcinków filmu pt. „Polskie ścieżki” w tym na polu wprowadzenia do pamięci komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu za wynagrodzeniem 9.000,00 zł.

Trzy audycje fabularno-dokumentalne stanowiące cykl pod tytułem „Polskie ścieżki”, tj. film pt. „Oblicze naszej ziemi” (24’48”), film pt. „Śladami praojców” (24’39”) i film pt. „Stamtąd przyszliśmy” (24’27”) są utworami audiowizualnymi podlegającymi specyficznym zasadom ochrony prawnoautorskiej, tak w zakresie przepisów ustawy, jak i w praktyce rynkowej. Utwór audiowizualny jest zwyczajowo dziełem zbiorowym wielu twórców, w tym autorów oraz artystów-wykonawców. Zwyczajowo twórczość związana z wytworzeniem utworu audiowizualnego obejmuje działalność autora scenariusza, reżysera, operatora obrazu, autora muzyki oraz na zasadzie tzw. „utworów wkładowych” także artystów wykonawców: aktorów, artystów-wykonawców utworów muzycznych.

Na podstawie umowy o dzieło z dnia 3 stycznia 2001 roku zawartej pomiędzy powódką, jako producentem spornych utworów, a A. K. (1), jako wykonawcą, mocą której wykonawca za wynagrodzeniem podjęła się współdziałania w tworzeniu 3 scenariuszy i 3 komentarzy cyklu pt. „Polskie ścieżki” i przeniosła na powódkę wszelkie prawa autorskie i prawa pokrewne do utworów oraz prawo do wykorzystania w nim wkładu twórczego wykonawcy na następujących polach eksploatacji:

- 1) utrwalenie na jakimkolwiek nośniku audiowizualnym, a w szczególności na nośnikach: video, taśmie światłoczułej, magnetycznej dysku komputerowym;
- 2) zwielokrotnianie jakąkolwiek techniką, w tym magnetyczną na kasetach video, dyskach audiowizualnych, techniką światłoczułą i cyfrową techniką zapisu komputerowego;
- 3) wyświetlanie, publiczne odtwarzanie;
- 4) prawo obrotu w kraju i za granicą;
- 5) wypożyczanie, najem, dzierżawa lub wymiana nośników, na których utwory utrwalono;
- 6) nadawanie w całości lub we fragmentach za pomocą wizji lub fonii przewodowej i bezprzewodowej przez stację naziemną
- 7) nadawanie za pośrednictwem satelity;

- 8) retransmisja;
- 9) sporządzanie wersji obcojęzycznych;
- 10) wprowadzanie do pamięci komputera i sieci multimedialnej, w tym Internetu, w nieograniczonej liczbie nadań i wielkości nakładów.

Mocą przedmiotowej umowy powódka nabyła prawo do eksploatacji utworów wszelkimi technikami w sposób nieograniczony przestrzennie i czasowo, bez dodatkowego wynagrodzenia poza przewidzianym w/w umową.

Powódce jako producentowi spornych utworów audiowizualnych służy domniemanie, o którym mowa w art. 70 ust. 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych, na podstawie którego powódka jest uprawniona do spornych utworów w zakresie majątkowych praw autorskich do całości spornych utworów audiowizualnych.

Pozwany dokonał utrwalenia spornych utworów na nośnikach materialnych podczas ich nadawania przez telewizję (...) w 2007 r. lub 2009 r. Utrwalenie utworu stanowi pole eksploatacji wyodrębnione w art. 50 pkt. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Jednocześnie według kryteriów stosowanych przy wycenie praw autorskich pozwany bezprawnie utrwalił utwory uprzednio rozpowszechnione, jednak nie opublikowane.

Działalność pozwanego w zakresie naruszania majątkowych praw autorskich twórców utworów audiowizualnych ma charakter nietypowy i dla laika może wywoływać pozór legalności, jak informowanie przez pozwanego o posiadaniu nieistniejącej koncesji na reprodukcję, czy oferowanie podmiotom, o których mowa w art. 28 powołanej ustawy zwielokrotnień na podstawie kopii utworu utrwalonego bez odpowiedniej licencji.

W konsekwencji bezumownego utrwalenia spornych utworów, pozwany oferował ich zwielokrotnianie i sprzedaż, przy czym swoją ofertę kierował wyłącznie do podmiotów, o których mowa w art. 28 ustawy (przed nowelizacją) tj. bibliotek, archiwów i szkół.

Pozwany zwielokrotniał sporne utwory oraz sprzedawał je instytucjom, o których mowa w art. 28 w/w ustawy (przed nowelizacją) tj. bibliotekom, archiwom i szkołom. Specyfiką działalności tych instytucji jest publiczne udostępnianie posiadanych zasobów w postaci najmu i/lub użyczenia nośników (jak w przypadku bibliotek) oraz innych form rozpowszechniania np. odtwarzania lub wyświetlania (jak w przypadku szkół). Gdyby powódka miała udzielić pozwanemu zgody na korzystanie z jej utworów w sposób, w jaki korzystał z nich pozwany, korzystanie to musiałoby obejmować zgodę na:

- 1) utrwalenie utworu na nośniku materialnym lub wprowadzenie do pamięci komputera;
- 2) zwielokrotnienie na nośniku materialnym (DVD)
- 3) wprowadzenie do obrotu egzemplarzy utworów z udzieleniem sublicencji na najem lub użyczenie tych egzemplarzy.

Specyfika korzystania przez pozwanego z utworów audiowizualnych w szczególności specyficzne przeznaczenie tego korzystania (na potrzeby szkół i bibliotek), a zatem przeznaczenie dotyczące wprowadzenia do obrotu w celu użyczenia i/lub najmu nie pokrywa się z polem eksploatacji określonym w art. 71 ust 2 [1] pkt 4 w/w ustawy, albowiem nie dotyczy reprodukcji utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego. W opisanych okolicznościach organizacje zbiorowego zarządzania nie są zatem uprawnione do poboru wynagrodzenia dodatkowego dla twórców, o którym mowa w tym przepisie. Brak jest jednak podstaw do stwierdzenia, iż brak umocowania tych organizacji do poboru wynagrodzeń dodatkowych dla twórców (tantiem) na tych polach eksploatacji skutkuje legalnością bezlicencyjnego korzystania z utworów audiowizualnych na polach eksploatacji, na których korzystał z nich pozwany.

Analiza sposobu bezprawnego korzystania przez pozwanego ze spornych utworów wskazuje, że cena nośników utworów audiowizualnych wprowadzonych do obrotu z przeznaczeniem na dzierżawę lub użyczenie (wraz z

odpowiednią sublicencją na rozpowszechnianie) jest na rynku co najmniej kilkakrotnie wyższa niż cena nośników przeznaczonych do własnego użytku osobistego. W praktyce rynku uprawniony (producent utworu audiowizualnego) udziela umownej zgody na zwielokrotnienie oraz odpowiedni obrót egzemplarzami utworu dla określonego nakładu takiego zwielokrotnienia przy określonej, zryczałtowanej opłacie licencyjnej. Przy takiej działalności to uzyskujący licencję (korzystający) przyjmuje na siebie ryzyko gospodarcze transakcji z umowy licencyjnej, w tym w szczególności ryzyko związane z możliwością wprowadzenia do obrotu odpowiedniej, zwielokrotnionej liczby nośników. W przypadkach kiedy zwielokrotnienie następuje na podstawie licencji (w odróżnieniu od przypadków, gdy zwielokrotniającym jest właściciel praw) opisany mechanizm jest na rynku powszechny.

Aby odtworzyć hipotetyczną sytuację udzielenie pozwanemu przez powódkę zgody na korzystanie w sposób, w jaki pozwany naruszył majątkowe prawa autorskie powódki, niezbędnym byłoby ustalenie nakładu egzemplarzy, na jaki powódka miałaby wyrazić zgodę na korzystanie oraz ceny licencji, a w konsekwencji wysokości stosownego wynagrodzenia powódki.

Stosowne wynagrodzenie, o którym mowa w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b) w/w ustawy, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia. Wynagrodzenie, o którym mowa w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b) w/w ustawy, powinno być naliczane dla korzystania z utworu w zakresie dokonanego naruszenia, a zatem wycena wynagrodzenia w oczywisty sposób zależy od zakresu naruszenia. Zakres naruszenia nie jest rozumiany, jako przychód pozwanego. Stosowne wynagrodzenie powinno uwzględniać normalną praktykę stosowaną w danych stosunkach, a więc być zrelatywizowane do wynagrodzenia wynikającego z umów zawieranych w podobnych w obrocie sytuacjach eksploatacyjnych. Stosowne wynagrodzenie, choć hipotetyczne, winno uwzględniać osobę twórcy lub odpowiednio uprawnionego oraz przedmiot transakcji (utwór), a także zakres dokonanego naruszenia i winno być naliczane w nawiązaniu do innych wynagrodzeń uzyskiwanych przez uprawnionego za udzielanie analogicznych zgód na korzystanie z analogicznych utworów, a jednocześnie w/w przepis wymaga, by wysokość rzeczzonego wynagrodzenia została ustalona według stanu z chwili zamknięcia rozprawy.

Brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na wysokość wynagrodzenia jakie powódka uzyskuje z tytułu udzielenia zgody na korzystanie ze spornych utworów, a nadto brak jest umów mocą których, jak sama przyznała, udzielała zgody na korzystanie ze spornych utworów na polu emisji, a które to umowy mogłyby służyć jako materiał porównawczy dla określenia stosownego wynagrodzenia w zakresie dokonanego naruszenia. Brak w/w umów uniemożliwia ustalenie stawek wynagrodzeń jakie powódka pobierała za wyrażenie przez siebie zgody na korzystanie z utworów jej autorstwa. W konsekwencji brak jest dowodów wskazujących na wysokość wynagrodzenia, jakie powódka uzyskuje z tytułu udzielenia zgód na korzystanie ze spornych utworów, a w szczególności na polach eksploatacji, na których doszło do naruszenia majątkowych praw autorskich powódki w n/n sprawie.

Odszkodowanie z tytułu zawinionego naruszenia praw autorskich majątkowych nie zależy od wykazania wysokości poniesionego uszczerbku, wobec czego odszkodowanie powódki nie tylko nie wymaga udowodnienia szkody, ale też jego wysokość jest od takiej hipotetycznej szkody niezależna.

Należy założyć, że umowa pomiędzy stronami obejmowałaby ujednoczone wynagrodzenie za wszystkie pola eksploatacji łącznie, co wynika z komplementarności tych pól i zasad zawierania umów na rynku. Przy ustalaniu na podstawie art. 79 w/w ustawy stosownego wynagrodzenia powódki można pomocniczo stosować art. 43 ust. 2 tej ustawy, zgodnie z którym jeżeli w umowie nie określono wysokości wynagrodzenia autorskiego, wysokość wynagrodzenia określa się z uwzględnieniem zakresu udzielonego prawa oraz korzyści wynikających z korzystania z utworu. Korzyści wynikające z korzystania z utworu stanowią wobec treści w/w przepisu art. 43 ust. 2 ustawy, ustawowy czynnik określenia wysokości wynagrodzenia, a drugim czynnikiem zgodnie z powoływaną ustawą, jest zakres udzielonego prawa a w przypadku wynagrodzenia stosownego - zakres dokonanego naruszenia.

Korzyści korzystającego z tytułu korzystania z utworu stanowią przychody, jakie uzyskuje on z tytułu rozpowszechniania, wobec czego należy pominąć twierdzenia pozwanego, iż ze sprzedaży jednego nośnika miał on 12 zł zysków, albowiem:

- po pierwsze, rentowność działalności pozwanego zależy wyłącznie od podejmowanych przez niego decyzji gospodarczych i nie może wpływać na wartość wynagrodzeń uzyskiwanych przez twórców. Na podstawie wiadomości specjalnych należy zakwestionować twierdzenia pozwanego, jakoby koszt zwielokrotnienia 1 płyty DVD miał wynosić 25 zł;

- po drugie, powszechną praktyką na rynku jest naliczanie wynagrodzeń autorskich jako odpowiedniej proporcji wpływów (przychodów) z korzystania, a nie zysków z takiej działalności, a nadto powszechną praktyką jest ustalanie wynagrodzenia twórców jako odpowiedniego iloczynu stawki procentowej i kwoty przychodów uzyskanych ze sprzedaży nośników przez podmiot wprowadzający te nośniki do obrotu. Przede wszystkim o taką zasadę oparte są tabele wynagrodzeń organizacji zbiorowego zarządzania, które w naliczaniu procentowego wynagrodzenia posługują się pojęciem ceny (...) nośnika (tj. ceny sprzedaży do dystrybucji).

W niniejszej sprawie ceną (...) jest cena, za którą pozwany sprzedawał wytworzone przez siebie nośniki swoim kontrahentom (brak pośrednictwa handlowego). Z opisanych przyczyn, stosowne wynagrodzenie powódki winno być zatem naliczane od przychodów pozwanego z tytułu sprzedaży nośników z filmami powódki, przy czym podstawą do ustalenia tych przychodów był dostępny materiał dowodowy ograniczony do czterech faktur udostępnionych przez pozwanego. Na rynku brak jest obowiązujących cenników wynagrodzeń za korzystanie z utworów audiowizualnych w zakresie pól eksploatacji, na których z utworów powódki korzystał pozwany. Należało zatem uwzględnić nietypowy charakter naruszeń przez pozwanego majątkowych praw autorskich powódki.

W metodologii szacowania wartości wynagrodzeń autorskich, w tym metodyce stosowanej m.in. przez Komisję Prawa Autorskiego (ale także w międzynarodowym i krajowym orzecznictwie) występuje pojęcie całkowitego (globalnego) obciążenia korzystającego. W przyjętym przez Komisję Prawa Autorskiego modelu zatwierdzania tabel wynagrodzeń jedną z podstawowych przesłanek oceny przedłożonych tabel wynagrodzeń jest kwota globalnego obciążenia podmiotów korzystających z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych na rzecz wszystkich organizacji zbiorowego zarządzania z tytułu korzystania z praw autorskich i praw pokrewnych na danym polu eksploatacji. Uznaje się, że poszczególne (wszystkie) rodzaje wynagrodzeń pobieranych od korzystających z twórczości winny sumować się do określonej kwoty wynikającej z uwarunkowań rynkowych. W przypadku twórczości audiowizualnej wynagrodzenia pobierane od korzystających obejmują w pierwszej kolejności opłaty licencyjne na rzecz producenta, ale także odpis na fundusz twórczości (...) i odpowiednie wynagrodzenie dodatkowe na rzecz twórców od wpływów z tytułu korzystania na poszczególnych polach eksploatacji. Praktyka i literatura specjalistyczna w dziedzinie wyceny praw autorskich wskazują na powszechność stosowania na rynku praw autorskich zasady „25 procent”. Uznaje się, że wartość 25% wpływów z tytułu korzystania stanowi rzetelne całkowite obciążenie korzystającego, obejmujące wszelkie rodzaje obciążeń korzystającego na rzecz twórców.

Pozwany w związku z korzystaniem ze spornych utworów audiowizualnych, nie jest obciążony jakimikolwiek innymi opłatami na rzecz twórców (np. opłaty na rzecz (...), (...), (...)) poza opłatą licencyjną na rzecz producenta utworu audiowizualnego.

Stosowne wynagrodzenie powódki winno zostać naliczone według stawki 25% od przychodów, jakie pozwany uzyskałby za korzystanie z utworów powódki, gdyby powódka udzieliła mu zgody na korzystanie w zakresie dokonanego naruszenia. Zgodnie zaś z fakturą VAT nr (...) z dnia 4 grudnia 2010 roku wystawioną przez pozwanego na rzecz (...) Biblioteki Pedagogicznej im. Kardynała W. w E. pozwany uzyskał wynagrodzenie w wysokości brutto 37,00 zł za „reprodukcję nagrań video” w zakresie utworu „Polskie ścieżki”, zgodnie z fakturą VAT nr (...) z dnia 8 czerwca 2011 roku wystawioną przez pozwanego na rzecz (...) przy Zespole Państwowych Szkół (...) w W. pozwany uzyskał wynagrodzenie w wysokości brutto 37,00 zł za „reprodukcję nagrań video” w zakresie utworu „Polskie ścieżki”, zgodnie z fakturą VAT nr (...) z dnia 15 czerwca 2011 roku wystawioną przez pozwanego na rzecz (...) Szkoły (...)

stopnia pozwany uzyskał wynagrodzenie w wysokości brutto 37,00 zł za „reprodukcję nagrań video” w zakresie utworu „Polskie ścieżki”, a zgodnie z fakturą VAT nr (...) z dnia 6 grudnia 2011 roku wystawioną przez pozwanego na rzecz Szkoły Podstawowej im. Kard. S. W. pozwany uzyskał wynagrodzenie w wysokości brutto 37,00 zł za „reprodukcję nagrań video” w zakresie utworu „Polskie ścieżki”.

Wobec powyższego stosowne wynagrodzenie powódki za udzielenie zgody pozwanemu na korzystanie ze spornych utworów w zakresie dokonanego naruszenia powinno wynosić 148 zł (4 nośniki x 37,00 zł x 4-krotność wynagrodzenia x 25% = 148 zł). Tak wyliczone wynagrodzenie powódki obejmuje pola eksploatacji wprowadzenia utworu do pamięci komputera, utrwalenia utworu na nośniku materialnym, zwielokrotnienia na nośniku materialnym (DVD) i wprowadzenia do obrotu egzemplarzy utworu z udzieleniem sublicencji na najem i użyczenie tych egzemplarzy. Wskazany ciąg pól eksploatacji dotyczy jednego, jednorodnego procesu związanego z korzystaniem przez pozwanego z utworów powoda, skutkującego jednolitym zbiorem korzyści z takiego korzystania w postaci wpływów z sprzedaży nośników z filmami.

Sposób oferowania nośników z utworem nie pozostaje w związku z wysokością stosownego wynagrodzenia uprawnionego. Fakt oferowania nośników w różnych systemach dystrybucji (tradycyjnym – sklepowym, czy wirtualnym – w Internecie) może skutkować różną liczbą sprzedawanych nośników oraz różną ceną sprzedaży, jednak okoliczności te ostatecznie nie wpływają na wysokość wyliczonego stosownego wynagrodzenia powódki, albowiem wynagrodzenie to było wyliczone od rzeczywistych wpływów z korzystania (ustalonych na podstawie dokumentów przedstawionych przez pozwanego), a nie od wpływów hipotetycznych, np. naliczonych metodami statystycznymi.

Proces realizacji filmu obejmuje trzy zasadnicze fazy: preprodukcji (przygotowania produkcji), produkcji (pracy na planie, zdjęć) oraz postprodukcji (montażu, udźwiękowienia, napisów, efektów specjalnych). W przypadku filmów dokumentalnych i fabularno-dokumentalnych etap przygotowania produkcji obejmuje dokumentację i konsultacje, zgromadzenie zdjęć i nagrań archiwalnych oraz materiału tekstowego i muzycznego, stworzenie scenariusza i tekstu komentarza (narracji), zaplanowanie i wynajęcie miejsc realizacji zdjęć, wybór i zatrudnienie osób do produkcji i postprodukcji filmu. Etap produkcji (zdjęciowy) obejmuje przeprowadzenie rozmów na planie oraz utrwalenie obrazu i dźwięku. Etap postprodukcji obejmuje wybór i kopiowanie materiałów archiwalnych, zgranie. Montaż materiału zdjęciowego off-line i on-line, nagranie lektora i narratora. Wykonanie czołówki i napisów końcowych, udźwiękowanie, Kolaudację, prace końcowe (m.in. wytworzenie nośnika).

Z analizy obejmującej treść spornych filmów (k. 101) oraz treść dokumentów produkcji obejmujących: kosztorysy realizacji spornych filmów (k. 316-317, 319-320, 322-323), wykazy utworów wykorzystanych w filmach (k. 325-329), opinie dr A. K. (2) (k. 330-333) oraz zgłoszenie konkursowe z załącznikami i uzupełnieniem (k. 334-354, 356-367), wynika, że:

- proces preprodukcji spornych filmów obejmował kilkutygodniową dokumentację, kilkutygodniowy okres opracowania scenariusza i komentarza, dwa dni kopiowania materiałów archiwalnych oraz organizację produkcji;
- etap produkcji (według planu) obejmował łącznie 42 dni.
- montaż obrazu obejmował (według kosztorysu) łącznie 195 godzin, zgranie łącznie 24 godziny, nagranie lektora i narratora łącznie 15 godzin, udźwiękowanie łącznie 24 godziny, wykonanie czołówki (animacji) łącznie 4 dni;
- kolaudacja z poprawkami trwała łącznie 11 dni;
- prace końcowe trwały łącznie 12 dni;

Proces realizacji spornych filmów miał charakter złożony, wieloetapowy i objął łącznie okres przekraczający pół roku. Produkcja została przygotowana i przeprowadzona zgodnie z zasadami sztuki produkcji filmowej.

W realizację odcinka „Oblicze naszej ziemi” były zaangażowane następujące osoby: A. B. – scenariusz, tekst komentarza, I. M. – scenariusz, tekst komentarza, realizacja, dr A. K. (2) – konsultacja naukowa, K. K. (1) – zdjęcia,

J. L. – zdjęcia, S. P. – zdjęcia, E. B. (1) – narrator (recytacja), G. M. – narrator (recytacja), K. C. – lektor, M. Z. – opracowanie muzyczne, (...) -czołówka (animacja), D. Ż. – muzyka do czołówki, J. T. - montaż, J. Z. – organizacja produkcji, D. W. – historyk sztuki (komentarz). Na potrzeby realizacji filmu wykorzystano fragmenty utworów słownych: W. B.: (...), (...), E. B. (2): „Zawsze taka jaskrawa”, „Taka jest teraz moja Polska latem”, „***”, „w parku kultury na P.” oraz J. I.: „***”, a także 21 muzycznych utworów instrumentalnych.

W realizację odcinka „Śladem praojców” były zaangażowane następujące osoby: A. B. – scenariusz, tekst komentarza, I. M. – scenariusz, tekst komentarza. Realizacja, dr A. K. (2) – konsultacja naukowa, K. K. (1) zdjęcia, S. P. – zdjęcia, E. B. (1) – narrator, K. C. lektor, M. Z. – opracowanie muzyczne. (...) -czołówka (animacja), D. Ż. – muzyka do czołówki, J. T. – montaż, J. Z. organizacja produkcji, J. B. – historyk sztuki (komentarz). Na potrzeby realizacji filmu wykorzystano listów i wspomnień z archiwum rodzinnego A. B., a także 21 muzycznych utworów instrumentalnych.

W realizację odcinka „Stamtąd przyszliśmy” były zaangażowane następujące osoby: A. B. – scenariusz, tekst komentarza, I. M. – scenariusz, tekst komentarza, realizacja, dr A. K. (2) – konsultacja naukowa, K. K. (1) – zdjęcia, S. P. – zdjęcia, E. B. (1) – narrator, K. C. – lektor, M. Z. – opracowanie muzyczne, (...) -czołówka (animacja), D. Ż. – muzyka do czołówki, J. T. montaż, J. Z. – organizacja produkcji, B. W. – architekt krajobrazu (komentarz). Na potrzeby realizacji filmu wykorzystano fragmenty powieści (...) W. R., a także 20 muzycznych utworów instrumentalnych.

W napisach końcowych filmów nie wykazano udziału przy ich powstaniu osób wskazanych w strukturze planowanego zespołu realizacyjnego (k. 353): osoby odpowiedzialnej za światło (J. S.), osób odpowiedzialnych za realizację dźwięku (P. B., A. W., A. L.) oraz wizażysty (K. K. (2)).

W/w czynności były niezbędne dla powstania spornych filmów. Łączna liczba osób zaangażowanych w realizację spornego cyklu filmów wynosiła nie mniej niż 20.

Zgodnie z w/w przepisem art. 17 ustawy, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Opisane uprawnienia obejmują zatem własne prawo autora (uprawnionego) do korzystania z utworu (i uzyskiwania z tego tytułu odpowiednich korzyści) oraz prawo do rozporządzania utworem, w tym udzielania zgody na korzystanie z utworu i przenoszenia tych praw, a także wynagrodzenia za korzystanie z utworu (w tym także w określonym w ustawie zakresie bez konieczności udzielania przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworów uprzednio rozpowszechnionych). Za naruszenie majątkowych praw autorskich należy zatem uznać bezprawne (bezumowne) korzystanie z cudzego utworu. Analizując zjawisko korzystania z utworu, należy uwzględnić, iż powoływana ustawa w art. 50 wskazuje tzw. pola eksploatacji, a zatem sposoby korzystania z utworów. Czynność polegająca na oferowaniu kopii utworu nie mieści się w żadnym z określonych ustawą pól eksploatacji. Ustawa wyodrębnia czynności związane w wykonaniem kopii utworu (w tym utrwalenie, wprowadzenie do pamięci komputera, zwielokrotnienie na nośnikach) oraz czynności związane z obrotem egzemplarzami utworu (wprowadzenie do obrotu tj. przeniesienie własności, najem, użyczenie). Czynność oferowania należy rozumieć jako czynność techniczną (należącą do procesu sprzedaży), która jednak nie posiada znamion korzystania z utworu. W procesie oferowania egzemplarzy utworów można w pewnych przypadkach stwierdzić korzystanie z określonych atrybutów utworu, także podlegających ochronie prawn-autorskiej (np. w przypadku posługiwania się przez oferującego projektem okładki nośnika oferowanego utworu), jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że w ramach wyodrębnionej czynności oferowania egzemplarzy utworów powódki pozwany korzystał z tych utworów. Opisane okoliczności sprawiają, iż wyodrębniona czynność oferowania przez pozwanego utworów powódki nie posiada znamion korzystania w rozumieniu prawnautorskim i brak jest podstaw do uznania, aby powódce należało się jakiegokolwiek wynagrodzenie autorskie z tytułu wyodrębnionej czynności oferowania przez pozwanego egzemplarzy utworów powódki. Przy hipotetycznym zawieraniu umowy dotyczącej udzielania przez powódkę zgody pozwanemu na korzystanie z utworów powódki tak, jak w niniejszej sprawie, powódka nie uzyskiwałaby jakiegokolwiek wynagrodzenia z tytułu udzielenia zgody na oferowanie egzemplarzy jej utworów.

Nie jest możliwe ustalenie rocznego średniego wolumenu sprzedaży za pomocą Internetu każdego rodzaju utworu oraz średniego przychodu osób wykorzystujących każdy rodzaj utworu w każdym zakresie pól eksploatacji z uwagi na co najmniej kilkadziesiąt rodzajów utworów oraz co najmniej kilkadziesiąt pól eksploatacji, gdyż musiałoby to się wiązać z posiadaniem na bieżąco wiedzy w zakresie setek lub tysięcy wartości liczbowych, które ulegają zmianie w poszczególnych latach. Tego rodzaju wartości liczbowe nie tylko nie są przedmiotem jakichkolwiek zestawień (tabel), nie są systematycznie wyliczane, ale nawet w formie indywidualnych badań rynku ich ustalenie nastęrcza wiele trudności, pomijając aspekt kosztów tego rodzaju badań. Ponadto w identycznym zakresie pól eksploatacyjnych utworu, różni autorzy udzielają zgód na korzystanie z wynagrodzeniem różnym nawet kilkudziesięciokrotnie. W niniejszej sprawie brak jest także materiału dowodowego dającego podstawę do ustalenia, że na rynku powódka pobiera wynagrodzenie za licencje za korzystanie z jej utworów w wartościach średnich dla tego rynku, w wartościach minimalnych, czy maksymalnych. Nawet zatem w przypadku ustalenia wartości średnich wynagrodzeń lub rozpiętości tych wynagrodzeń, za jakie na danym rynku autorzy udzielają zgód na korzystanie z ich utworów (co na obecnym etapie postępowania nie jest możliwe, a poczynienie tego rodzaju ustaleń z rynku wiązałoby się ze badaniem, którego koszt biegły szacuje na kilkadziesiąt tysięcy złotych), stosowne wynagrodzenie powódki mogłoby zostać wyliczone jedynie uznaniowo, subiektywnie, bez właściwego odniesienia do pozycji rynkowej powódki oraz proporcji wysokości stawek wynagrodzeń pobieranych przez powódkę do stawek wynagrodzeń średnich na rynku. Ponadto wyliczone w taki sposób stosowne wynagrodzenie powódki pozostawałoby w oderwaniu od korzyści pozwanego z tytułu bezprawnego korzystania z utworów, a tym samym byłoby sprzeczne z zasadami ustalania stosownego wynagrodzenia zgodnie z wiadomościami specjalnymi, jaki i kryteriami z zakresu wyceny praw autorskich.

Powódka posiada 25-letnie doświadczenie zawodowe w zawodzie reżysera. Oprócz spornych filmów powódka, jako producent wyprodukowała kilkanaście innych, a jako twórca jest autorem kilkuset filmów. Była też wynajmowana jako reżyser. Niektóre z jej filmów były nagradzane na festiwalach.

Powódka traktowała produkcję spornego cyklu filmów jak swój życiowy projekt. Praca powódki przy ich powstawaniu w charakterze autora i jednocześnie producenta wymagała od niej wykorzystania nie tylko doświadczenia zawodowego, ale też poświęcenia dużej ilości czasu. W szczególności powódka przed przystąpieniem do produkcji przedmiotowych filmów musiała zdokumentować materiał, nauczyć się tematyki, w której nie jest specjalistą, a której zostały te filmy poświęcone, następnie zaś powódka musiała opracować scenariusz, komentarze. Bardzo pracochłonnym procesem dla powódki było w szczególności przygotowanie miejsca do realizacji i reżyseria przedmiotowych filmów. Jako producent powódka decydowała o strategii marketingowej filmów, a także o tym, kiedy ma nastąpić ich publikacja i w jaki sposób. Powódka, jako producent i autor filmów pt. (...) jest uprawniona do czerpania korzyści majątkowych z utworu. Powódka wyprodukowała sporne filmy licząc na to, że w przyszłości będzie mogła się z nich utrzymywać, czerpiąc dochody poprzez działania takie, jak np. sprzedaż, prelekcje, wywiady, udostępnienia ofert eventom, czy też sprzedaż licencji na emisję filmów. W związku z tym powódka oprócz osobistego zaangażowania zdecydowała się także poświęcić własne środki majątkowe, by wyprodukować sporne filmy i w tym celu sprzedała swoje mieszkanie, aby mieć swój udział w produkcji filmu. Powódka, jako producent ponosiła całkowitą odpowiedzialność przy procesie produkcyjnym przedmiotowych filmów, to zaś wymagało od niej niekiedy pracy przez cały dzień i noc, co odbywało się kosztem jej życia osobistego oraz rodzinnego. Był to szczególny czas w życiu powódki, gdy sama wychowywała swoją małą córkę. W czasie wyjazdów na zdjęcia do spornych filmów, powódka musiała prosić swoją mamę o to, by przejęła na czas jej nieobecności opiekę nad jej dzieckiem.

Powódka bardzo przeżyła to, że pozwany bez jej wiedzy i zgody rozpowszechniał jej filmy. Powódka do tej pory nie pogodziła się z tym zdarzeniem. Obecnie powódka przestała produkować filmy, obawiając się, że sytuacja mogłaby się powtórzyć.

Obecnie powódka uzyskuje miesięczne dochody w wysokości około 1500 - 2000 zł. Aktualnie powódka nie prowadzi działalności gospodarczej.

Pozwany jest obecnie emerytem. Ma 68 lat. Uzyskuje emeryturę w wysokości 1400 zł miesięcznie. Pozwany nadal prowadzi działalność gospodarczą - wytwórnictwo pomocy dydaktycznych, z której jego aktualny miesięczny dochód

wynosi 800 zł. Ponadto pozwany ma około 7.000 zł oszczędności. Pozwany cierpi z powodu przewlekłych chorób: i nadciśnienia. W 2009 r. pozwany przeszedł operację kardiologiczną. Miesięczny koszt leczenia pozwanego wyraża się kwotą 200-300 zł.

Obecnie pozwany nie rozpowszechnia filmów powódki i usunął je z archiwum. Pozwany poinformował powódkę o tym, że oferta ze spornymi filmami została przez niego wycofana zgodnie z pkt. 2 wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27.11.2012r., sygn. I C 1487/11.

Powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji poczynił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań stron, a także na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii, marketingu i reklamy oraz wyceny praw autorskich. Wiarygodność złożonej do akt sprawy dokumentacji nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd Okręgowy wyjaśnił także przyczyny, dla których wydaną w sprawie opinię podstawową i opinie uzupełniające biegłego sądowego uznał za w pełni wiarygodne i z jakich powodów oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

Prawomocnie oddalone przez Sąd pierwszej instancji w trakcie pierwszego postępowania przeprowadzonego przed Sądem Okręgowym wnioski dowodowe powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. R. na okoliczność zakupu płyty DVD z filmami powódki na adres (...) Biblioteki Pedagogicznej im. K. W. w E., o dokonanie oględzin na rozprawie przedmiotowego cyklu filmów pt. (...), nie zostały w trakcie obecnego postępowania ponowione przez powódkę, która jest obecnie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Sąd Okręgowy pominął ponadto załączony do sprawy wyrok Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 25 lipca 1996 roku w sprawie sygn. akt V Ka 592/95 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1996 roku w sprawie sygn. akt I KZP 38/95, dzieląc zdanie, że wymienione orzeczenia dotyczą kwestii odpowiedzialności karnej pozwanego za działalność prowadzoną w okresie od lutego 1991 roku do 23 grudnia 1993 roku i nie mogą mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie dotyczącym wykorzystania przez nią tryptyku filmów pt. (...) i uzyskiwanych z tego tytułu dochodów, uznając, że nie znalazły one potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i miały jedynie na celu uzyskanie przez powódkę korzystnego dla niej rozstrzygnięcia.

W rozważaniach Sąd Okręgowy stwierdził, że bezspornie doszło do naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich powódki, bowiem zostało to prawomocnie przesądzone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 22 sierpnia 2013 r. w sprawie sygn. I ACa 318/15. W związku z tym wobec uchylenia na skutek apelacji powódki wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 27 listopada 2012 r. w punktach 3, 4, 5, 6 oraz 7 przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego pozostaje obecnie powództwo w zakresie żądanych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu naruszenia praw autorskich powódki przez pozwanego oraz kosztów procesu.

Przechodząc do oceny zasadności dochodzonych pozwem roszczeń z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności uwzględnił, że powódka skutecznie cofnęła powództwo o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty ponad 50.000 zł oraz o zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty ponad 50.000 zł. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy umorzył w tej części postępowanie w oparciu o art. 355 §1 k.p.c.

Przedmiotem sporu pozostawały zatem ostatecznie roszczenia powódki o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego w oparciu o art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. nr 90 z 2006 roku, poz. 631 ze zm., dalej też pr.a.pr.p.) tytułem zadośćuczynienia kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami, a na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) pr.a.pr.p. tytułem odszkodowania kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami.

Odnosząc się do tak określonego zakresu żądania pozwu Sąd pierwszej instancji skonstatował, iż bezspornym jest, że powódka nie udzieliła pozwanemu prawa do wykonywania kopii przedmiotowego tryptyku filmowego i jego

dystrybucji dla bibliotek, szkół czy archiwów. Ponadto, w świetle orzeczeń Sądu Apelacyjnego i Sądu Najwyższego, jakie zapadły w rozpatrywanej sprawie, pozwany w żadnym razie nie może powoływać się na dozwolony użytek dzieła, wynikający z przepisu art. 28 pkt 2 u.p.a.p.p. w brzmieniu relewantnym z uwagi na datę naruszenia praw powódki i wprowadzać do oferty prowadzonej przez siebie firmy tryptyku filmowego zrealizowanego przez powódkę, gdyż takie zachowanie pozwanego nie znajduje usprawiedliwienia w w/w przepisie i w konsekwencji musi zostać uznane za działanie naruszające prawo powódki, jako twórcy przedmiotowych filmów. Zachowania pozwanego nie sanuje także to, że wymienienia nazwiska twórcy filmu na sporządzanych przez siebie kopiach, gdyż art. 34 u.p.a.p.p. wskazuje na konieczność wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła w przypadku korzystania z utworu w granicach dozwolonego użytku, określonego np. w art. 28 pkt 2 u.p.a.p.p., z czym w realiach rozpoznawanej sprawy nie mamy do czynienia. Ponadto udzielona uprzednio pozwanemu koncesja Nr 38/V wygasła z dniem 1 stycznia 2001 roku, skoro od dnia 1 stycznia 2001 roku wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie produkcji, opracowania, dystrybucji i rozpowszechniania filmów nie wymaga już uzyskania koncesji lub zezwolenia (art. 96 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 19 listopada 1999 roku prawo działalności gospodarczej Dz. U. nr 101, poz. 1178 ze zm.), a obecnie obowiązująca ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. nr 90 z 2006 roku, poz. 631 ze zm.) nie przyznaje organom władzy publicznej możliwości wydawania koncesji w zakresie w całości pozostawionym do decyzji twórcy, w tym w szczególności w zakresie dotyczącym zwielokrotniania, dystrybucji i rozpowszechniania utworów audiowizualnych.

Określając wysokość odszkodowania Sąd Okręgowy zważył, że podstawą prawną roszczenia powódki w tym zakresie jest art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) powołanej wyżej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i w oparciu o treść opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny praw autorskich uznał, że wynagrodzenie powódki za udzielenie zgody pozwanemu na korzystanie ze spornych utworów w zakresie dokonanego naruszenia wynosiłoby 148 zł naliczone według stawki 25% od przychodów, jakie pozwany uzyskalby za korzystanie z utworów powódki, gdyby powódka udzieliła mu zgody na korzystanie w zakresie dokonanego naruszenia (4 nośniki x 37,00 zł x 4-krotność wynagrodzenia x 25% = 148 zł). W oceni Sądu pierwszej instancji, tak wyliczone wynagrodzenie powódki obejmuje pola eksploatacji wprowadzenia utworu do pamięci komputera, utrwalenia utworu na nośniku materialnym, zwielokrotnienia na nośniku materialnym (DVD) i wprowadzenia do obrotu egzemplarzy utworu z udzieleniem sublicencji na najem i użyczenie tych egzemplarzy. Wskazany ciąg pól eksploatacji dotyczy jednego, jednorodnego procesu związanego z korzystaniem przez pozwanego z utworów powoda, skutkującego jednolitym zbiorem korzyści z takiego korzystania w postaci wpływów z sprzedaży nośników z filmami.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, sposób oferowania nośników z utworem nie pozostaje w związku z wysokością stosownego wynagrodzenia uprawnionego. Fakt oferowania nośników w różnych systemach dystrybucji może skutkować różną liczbą sprzedawanych nośników oraz różną ceną sprzedaży, jednak okoliczności te ostatecznie nie wpływają na wysokość wyliczonego stosownego wynagrodzenia powódki, albowiem wynagrodzenie to było wyliczone od rzeczywistych wpływów z korzystania (ustalonych na podstawie dokumentów przedstawionych przez pozwanego), a nie od wpływów hipotetycznych, np. naliczonych metodami statystycznymi.

Określając wysokość odszkodowania Sąd Okręgowy miał na uwadze, że całkowicie odmienną czynnością - tak w rozumieniu prawnym, jak i praktycznym - jest przeniesienie majątkowych praw autorskich, a inną udzielenie przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu (licencji). Sąd powołał się przy tym na opinię biegłego, z której wynika, że korzystanie przez pozwanego z utworów powódki odpowiadało sytuacji udzielenia licencji, a nie przeniesienia majątkowych praw autorskich. Jeśli zatem pozwany miałby udzielać sublicencji, to korzystanie przez pozwanego z utworów powódki musiałyby być oparte na licencji (zgodzie na korzystanie), a nie przeniesieniu majątkowych praw autorskich, bo gdyby pozwany miał hipotetycznie korzystać z przeniesionych na niego majątkowych praw autorskich, to nie udzielałby sublicencji, a licencji na korzystanie.

W aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na wysokość wynagrodzenia, jakie powódka uzyskuje z tytułu udzielenia zgody na korzystanie ze spornych utworów, a nadto brak jest umów mocą których, jak twierdzi, udzielała zgody na korzystanie ze spornych utworów na polu emisji, a które to umowy mogłyby służyć jako materiał porównawczy dla określenia stosownego wynagrodzenia w zakresie dokonanego naruszenia. Brak w/w umów

uniemożliwia ustalenie stawek wynagrodzeń, jakie powódka pobierała za wyrażenie przez siebie zgody na korzystanie z utworów jej autorstwa i w konsekwencji brak jest dowodów wskazujących na wysokość wynagrodzenia, jakie powódka uzyskuje z tytułu udzielenia zgód na korzystanie ze spornych utworów, a w szczególności na polach eksploatacji, na których doszło do naruszenia majątkowych praw autorskich powódki w n/n sprawie.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że ustalenie stosownego wynagrodzenia w sposób ścisły nie zawsze jest możliwe, zwłaszcza, gdy tak, jak w rozpatrywanej sprawie, nie ma ustalonych cenników za eksploatację utworu powódki w sposób, w jaki korzystał z nich pozwany. W związku z tym uwzględniając treść art. 79 i art. 43 ust. 2 powołanej ustawy Sąd pierwszej instancji uznał, że powódce należy się odszkodowanie w kwocie 296 zł, odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

W pozostałym zakresie roszczenie z tytułu odszkodowania, jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Określając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce na podstawie art. 78 ust. 1 powołanej ustawy Sąd Okręgowy uwzględnił stopień winy pozwanego, wskazując, że od wielu lat prowadzi działalność gospodarczą, w tym w szczególności w zakresie reprodukcji nagrań wideo i jako profesjonalista musi mieć świadomość treści prawa regulującego prowadzoną przez niego działalność gospodarczą. Pozwany, zdając sobie sprawę z faktu, iż wydana mu w dniu 20 maja 1997 roku przez Ministra Kultury i Sztuki koncesja utraciła ważność z uwagi na zmiany przepisów prawa, nadal posługiwał się wymienionym dokumentem, w celu uzyskania zaufania kontrahentów. Pozwany dowolnie interpretował przepis art. 28 pkt 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, starając się tym samym uzyskać sanację naruszania praw autorskich osobistych i majątkowych twórców.

Nadto Sąd pierwszej instancji uwzględnił, że pozwany dokonał zbycia czterech kopii przedmiotowego tryptyku filmowego na rzecz podmiotów uprzywilejowanych przez prawo autorskie, tj. na rzecz bibliotek i szkoły. Miał na uwadze wysokość korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego na skutek powyższego działania tj. kwoty 148 zł, a także sytuację życiową i majątkową pozwanego, wynikającą z dokonanych w sprawie ustaleń.

O wysokości należnego powódce zadośćuczynienia decydował także rozmiar doznanej przez nią krzywdy, w tym rodzaj dobra, które zostało naruszone działaniem pozwanego, zaangażowanie powódki, wkład pracy powódki, czas poświęcony przez powódkę w celu wykonania przedmiotowego dzieła.

Powódka jest producentem, reżyserem, współautorem scenariuszy i komentarzy cyklu trzech filmów dokumentalnego z 2001 roku pt. „Polskie ścieżki”, składającego się z trzech odcinków po 25 minut każdy. Nadto Sąd miał na uwadze, że trzy audycje fabularno-dokumentalne stanowiące cykl pod tytułem „Polskie ścieżki”, tj. film pt. „Oblicze naszej ziemi” (24’48”), film pt. „Śladami praojców” (24’39”) i film pt. „Stamtąd przyszliśmy” (24’27”) są utworami audiowizualnymi i zwyczajowo są dziełem zbiorowym wielu twórców, w tym autorów oraz artystów-wykonawców. W tym zakresie uwzględnił także wynikające z opinii biegłego sądowego zaangażowanie twórców w złożony i długotrwały proces preprodukcji i realizacji spornych filmów.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uwzględnił także, że wyprodukowanie spornego cyklu filmów było dla powódki życiowym projektem, który wymagał od niej wielkiego zaangażowania zarówno na etapie poprzedzającym produkcję, jak i dużego nakładu pracy oraz czasu już w trakcie produkcji, co odbywało się kosztem życia osobistego i rodzinnego powódki, która w tamtym okresie samotnie wychowywała dziecko i musiała godzić swoje obowiązki zawodowe z macierzyńskimi. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, tak wielkie zaangażowanie powódki wynikało z nadziei, jakie wiązała z przyszłymi zyskami z wyprodukowanych przez nią spornych filmów, powódka zdecydowała się nawet sprzedać własne mieszkanie, aby pozyskać środki na ten cel, co także świadczy o tym, jak ważnym przedsięwzięciem było dla niej zrealizowanie spornych filmów. Powódka niewątpliwie była i nadal jest związana emocjonalnie ze spornymi filmami, przez co bezprawne zachowanie pozwanego wywołało u niej słuszne poczucie krzywdy.

Sąd Okręgowy uwzględnił ponadto, że powódka otrzymała dotację do kwoty 170.124 zł od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na realizację przedsięwzięcia oraz, że koszt przedsięwzięcia wyniósł 283.539 zł. Raty kredytu stanowiły środki własne powódki. Na ten cel powódka sprzedała własne mieszkanie.

Sąd Okręgowy miał na uwadze również i to, że tryptyk (...) jest cyklem dokumentalnych filmów fabularyzowanych o profilu edukacyjnym, poświęconym ochronie dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego oraz, że na przełomie 2002/2003 roku przedmiotowy cykl filmów był emitowany przez Program 3 TVP na podstawie umowy licencyjnej, jak i to, że ostatnie emisje tego cyklu miały miejsce na antenie telewizji (...) w 2007 i 2009 roku na podstawie umowy licencyjnej na wyłączność, za co powódka otrzymała wynagrodzenie w wysokości 300 - 400 zł. Po tym czasie rzeczony cykl filmów nie emitowała już żadna stacja telewizyjna i filmy te nie były też wykorzystywane na innych polach eksploatacji.

Ważąc jednak adekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy kwotę zadośćuczynienia Sąd Okręgowy ostatecznie doszedł do przekonania, że żądana przez nią kwota 50.000 zł jest wygórowana i uznał, że za odpowiednią kwotą jest 12.000 zł. Tak określona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru trudnej do oszacowania krzywdy powódki, jako twórcy i jednocześnie producenta dzieła, której prawa zostały przez pozwanego bezprawnie i w sposób zawiniony naruszone. W pozostałym zakresie uznając żądaną kwotę tytułem zadośćuczynienia za wygórowaną, Sąd oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd Okręgowy oparł na art. 481 § 1 k.c.

Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania z tytułu zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł je wzajemnie pomiędzy stronami z uwagi na treść wydanego wyroku.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi w zakresie, w jakim powinien je ponieść stosownie do części w jakiej przegrał proces, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

W przypadku powódki Sąd przyjął, że w rozstrzyganej sprawie należy zastosować dobrodziejstwo przewidziane w art. 113 ust. 4 u.k.s.c., kierując się względami słuszności. Roszczenia powódki dotyczące żądanych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania zasługują na usprawiedliwienie co do zasady. Powódka była też subiektywnie przekonana o zasadności dochodzonych roszczeń, ponadto osiąga niskie dochody, co było też przyczyną zwolnienia jej od kosztów sądowych w całości. Ponadto rozstrzygnięcie o kosztach procesu musi pozostawać w rozsądnym stosunku do rozstrzygnięcia o żądaniu głównym, a obciążenie powódki kosztami sądowymi, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w wysokości zbliżonej do zasądzonych na jej rzecz roszczeń przekreśliłoby całkowicie cel i sens procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części tj. w zakresie punktu 1, 2 i 5 zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego a to art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez ustalenie że w związku z działalnością pozwanego powódce należy się odszkodowanie w związku z naruszeniem jej autorskich praw majątkowych
2. naruszenie prawa materialnego, a to 78 ust. 1 w/w ustawy ustalającej dla powódki zadośćuczynienie
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że powódka doznała krzywdy, której rekompensatę stanowi zasądzona kwota w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie zostało oparte wyłącznie na twierdzeniach powódki, która nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu na poparcie swoich twierdzeń w zakresie doznanej krzywdy, a co więcej nie można uznać istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego, a rozmiarem poczucia subiektywnej krzywdy powódki
4. naruszenie prawa procesowego, a to 100 k.p.c. poprzez oparcie orzeczenia o kosztach postępowania w sprawie jedynie na pierwszej części zdania pierwszego przywołanego przepisu i pominięcie dalszej części tego zdania.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego i oddalenie powództwa oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za wszystkie instancje biorąc za podstawę stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1191), za pomocą którego skarżący stara się zakwestionować rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie należnego powódce odszkodowania, bowiem w uzasadnieniu tego zarzutu pozwany ponownie powraca do koncepcji rzekomo dozwolonego użytku publicznego utworów, do których prawa autorskie osobiste i majątkowe przysługują powódce, opartej na treści przepisu art. 28 ust. 2 ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie naruszenia tj. przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 11 września 2015 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1639). Dodatkowo dla wzmocnienia tej argumentacji skarżący zdaje się wskazywać na uchybienie normie procesowej art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie dowodu z opinii podstawowej i opinii uzupełniających biegłego sądowego prof. dr hab. A. G., odwołując się do tej części opinii, która poświęcona była ocenie zachowania pozwanego polegającego na oferowaniu utworów powódki.

Z tym stanowiskiem pozwanego nie sposób się jednak zgodzić. W rozpatrywanej sprawie legitymacja procesowa czynna powódki w zakresie roszczenia odszkodowawczego nie budziła wątpliwości, a dla jej uzasadnienia wystarczy odwołać się do domniemania z art. 70 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Natomiast apelujący w swych wywodach całkowicie pomija dotychczasowy przebieg postępowania i treść wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27 listopada 2012 r., prawomocnego w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 2, w których zakazano pozwanemu naruszania praw autorskich powódki do cyklu filmów dokumentalno – edukacyjnych pt. (...) i zobowiązano go do usunięcia tych utworów z archiwum i oferty prowadzonej przez skarżącego Wytwórni Pomocy (...). Orzeczeniem tym, przesądzającym, iż pozwany naruszył prawa autorskie powódki, Sądy obu instancji ponownie rozpoznając sprawę pozostają związane z mocy art. 365 § 1 k.p.c., a zatem kwestia samego naruszenia przez pozwanego praw autorskich powódki do opisanych wyżej utworów nie może być już ponownie badana.

Co więcej, tożsame argumenty pozwanego odwołujące się do przepisu art. 28 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych były już przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 sierpnia 2013 r. w sprawie sygn. akt I ACa 318/13, a także – na skutek skargi kasacyjnej pozwanego – Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie II CSK 224/14. Z judykatów tych płynie jednoznaczny wniosek, że w okolicznościach faktycznych rozpatrywanej sprawy pozwany nie może być uznany za „kopistę”, który jedynie wykonuje kopie utworu na zlecenie podmiotu uprawnionego do korzystania w ramach dozwolonego użytku publicznego z art. 28 ust. 2 powołanej ustawy. Naruszające prawa autorskie powódki zachowanie W. Ś. polegało na utrwaleniu utworów na nośniku lub w pamięci komputera, zwielokrotnieniu utworów na nośniku (...), a także na wprowadzeniu do obrotu egzemplarzy utworów w drodze zawieranych z bibliotekami i szkołami umów sprzedaży, z uwzględnieniem ich dalszego specyficznego wykorzystania (użyczenie podmiotom korzystającym z zasobów biblioteki). Skarżący pomija, że z mocy art. 386 § 2 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu kasatoryjnego wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Innymi słowy, Sąd Apelacyjny pozostaje związany oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku tego Sądu z dnia 22 sierpnia 2013 r. w sprawie sygn. akt I ACa 318/13 co do wykładni art. 28 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz co do bezzasadności stanowiska pozwanego powołującego się na dozwolony użytek publiczny.

Wbrew teom uzasadnienia apelacji, odmiennych wniosków nie sposób wywieść z opinii biegłego sądowego prof. dr hab. A. G., a Sąd pierwszej instancji z pewnością nie uchybił zasadom swobodnej oceny dowodów przy ocenie

tego środka dowodowego. Uważna lektura opinii jednoznacznie przekonuje, iż także w ocenie biegłego sądowego zachowanie pozwanego stanowiło naruszenie praw powódki w zakresie pól eksploatacji opisanych w art. 50 pkt 1 i 2 powołanej ustawy. Za bezsporne w świetle zeznań samego pozwanego należy bowiem uznać, że najpierw utrwalił on utwory (nagrał program emitowany w telewizji), następnie zwielokrotnił na nośnikach (...), a ostatecznie wprowadził do obrotu co najmniej 4 egzemplarze nośnika utworów w drodze umów sprzedaży, udzielając jednocześnie zgody na ich dalsze specyficzne wykorzystanie odpowiadające sublicencji na najem lub użyczenie. Gdyby zatem powódka miała udzielić pozwanemu zgody na korzystanie z jej utworów w drodze umowy licencyjnej to korzystanie to musiałoby obejmować wszystkie opisane wyżej pola eksploatacji (vide opinia podstawowa strona 25 i 26 – k 450, 451 akt). Stosownie do tak zdefiniowanego naruszenia autorskich praw majątkowych powódce należy się odszkodowanie na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Treść opinii biegłego sądowego nie pozostawia wątpliwości co do tego, że wyliczone w niej wynagrodzenie w wysokości 148 zł odnosi się wyłącznie do opisanego wyżej zakresu korzystania pozwanego z utworów powódki, wynikającego – co należy podkreślić - z zeznań samego skarżącego i pochodzących od niego dokumentów sprzedaży (cztery faktury VAT) (vide opinia podstawowa strona 33 – k 458 akt).

W świetle przedstawionych wyżej wywodów należy odrzucić tezę apelacji, jakoby czyn pozwanego sprowadzał się jedynie do oferowania utworów powódki lub też dozwolonego użytku publicznego z art. 28 ust. 2 powołanej ustawy. Podkreślić należy, że cytata z opinii podstawowej biegłego sądowego prof. dr hab. A. G., do którego W. Ś. odwołuje się w apelacji, stanowi odpowiedź na dodatkowe pytanie zakreślone w tezie dowodowej postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 13 kwietnia 2016 r. (vide k 421 akt). Nie można pominąć, że Sąd pierwszej instancji zlecił biegłemu wyliczenie wysokości stosownego wynagrodzenia należnego powódce za naruszenie przez pozwanego autorskich praw majątkowych powódki, a opisana wyżej konkluzja opinii podstawowej dotycząca wynagrodzenia w wysokości 148 zł jest właśnie odpowiedzią na to zlecenie. W dalszej części postanowienia Sąd Okręgowy zlecił biegłemu ponadto ustalenie stosownego wynagrodzenia należnego powódce za oferowanie przez pozwanego podmiotom uprawnionym w rozumieniu art. 28 powołanej ustawy tj. szkołom, bibliotekom i archiwom kopii utworu powódki tryptyku (...). To w odpowiedzi na tak zakreśloną tezę dowodową biegły wskazał, że sama czynność „oferowania” kopii utworu nie wyczerpuje żadnego z pól eksploatacji z art. 50 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, nie posiada znamion korzystania z utworu w rozumieniu prawa autorskiego, a zatem nie stanowi naruszenia autorskich praw majątkowych powódki (vide opinia podstawowa strona 38 – k 463 akt). Tym samym z powołanego w apelacji, wyrwanego z kontekstu fragmentu opinii biegłego sądowego z pewnością nie sposób wywieść korzystnych dla pozwanego skutków procesowych. Z ustalenia, że samo „oferowanie” nie rodzi po jego stronie obowiązku zapłaty odszkodowania z art. 79 ust. 1 pkt 3 b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie sposób w drodze reguł logicznego rozumowania wywieść, że zachowanie pozwanego sprowadzało się wyłącznie do czynności „oferowania”, ani tym bardziej tego, że inne bezsporne działania W. Ś. nie naruszały autorskich praw majątkowych powódki.

Apelujący nie przedstawił żadnych zarzutów dotyczących warstwy merytorycznej opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny praw autorskich, nie zakwestionował przedstawionej w niej metodologii wyliczenia stosownego wynagrodzenia należnego powódce. Tym samym brak jest podstaw dla podważenia rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji o należnym powódce na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych odszkodowaniu. Jedynie zatem dla porządku wypada przypomnieć, że przez „stosowne wynagrodzenie” w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy należy rozumieć takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego (lub praw pokrewnych), gdyby zawarto z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (por. wyrok SN z dnia 18 stycznia 2018 r. w sprawie V CSK 617/15, Legalis nr 1733689). Wyliczenie przedstawione w opinii biegłego sądowego w pełni odpowiada tym wymogom. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie V CSK 145/17 (Biuletyn SN 2018/4), zgodnie z którym po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r., Sk 32/14, oraz wyroku Trybunału Sprawiedliwości (...) z dnia 25 stycznia 2017 r., C-367/15, naprawienie szkody na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 880) następuje na zasadach ogólnych odpowiedzialności cywilnej albo przez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne z tytułu udzielenia przez uprawnionego zgody na

korzystanie z utworu. Danie możliwości ryczałtowego określenia wynagrodzenia upraszcza dochodzenie naprawienia szkody, spełnia także funkcje prewencyjne odpowiedzialności odszkodowawczej i chroni uprawnionego we właściwym zakresie. Dwukrotność stosownego wynagrodzenia odpowiada w tej sytuacji poczuciu sprawiedliwości.

Niezasadne pozostają również dalsze zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. i prawa materialnego tj. art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, kwestionujące zarówno zasadę jak i wysokość zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powódki tytułem naruszenia autorskich praw osobistych. W rozpatrywanej sprawie nie może budzić wątpliwości, że pozwany swym zachowaniem naruszył także prawo powódki jako twórcy spornych utworów, zdefiniowane w art. 16 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do: autorstwa utworu; oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo; nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania; decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności; nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Zgodnie z powołanym przepisem autorskie prawa osobiste chronią wkład twórczy na dziele konkretnego człowieka i jego psychiczny i emocjonalny związek z własnym utworem. Warto przypomnieć, że w przypadku współautorstwa nie powstaje wspólność autorskich dóbr i praw osobistych. Każdy ze współtwórców korzysta z ochrony niezależnych, „własnych” autorskich dóbr osobistych.

Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, niekwestionowanych w tym zakresie w apelacji, jednoznacznie wynika, że swoim zachowaniem pozwany naruszył więzi I. M. z utworem zastrzeżone w art. 16 pkt 2 i pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Z przepisu art. 16 pkt 2 powołanej ustawy wynika prawo do oznaczenia utworu nazwiskiem twórcy. Wyłączna decyzja o sposobie oznaczenia utworu swoim nazwiskiem albo do udostępniania go anonimowo należy do autora i wiąże inne osoby. W odniesieniu do tego prawa zachodzi domniemanie jego pozytywnego wykonania, tj. decyzji twórcy o rozpowszechnieniu utworu ze wskazaniem jego nazwiska. Eksploatujący ma obowiązek umieszczenia danych autora, a w - wypadku współautorstwa - wskazania zakresu jego wkładu w utwór, zarówno na utworze, jak i na wszystkich dokumentach (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 21 marca 2014 r. w sprawie IV CSK 407/13, OSNC 2015/3/36). Nie budzi przy tym wątpliwości, że oznaczenie danymi twórcy musi być dostosowane do sposobu korzystania z utworu. W niniejszym sporze filmy, których reżyserem, współscenarzystą i producentem jest powódka zostały pierwotnie rozpowszechnione poprzez emisję telewizyjną, zaś oznaczenie ich twórców znalazło się w samej treści każdego utworu. Pozwany dokonując zwielokrotnienia utworów i wprowadzenia do obrotu ich egzemplarzy na nośnikach DVD poprzestał na oznaczeniu związku powódki z utworami - zarówno w ofercie Wideoteki Edukacyjnej (k 8), jak i na egzemplarzach nośników (k 411) – poprzez użycie określenia (...). I. M.". Bezspornie taki sposób określenia związku twórcy z utworem nie odpowiada wskazanym wyżej obowiązkom i nie identyfikuje dostatecznie więzi powódki z utworami audiowizualnymi jako ich reżysera, współscenarzysty i współautora komentarzy. Trudno zatem zgodzić się z tezą apelacji, jakoby pozwany nigdy „...nie zatajał autorstwa powódki”. Rzecz bowiem w tym, iż skarżący nie ujawnił owego autorstwa we właściwy sposób. Nieoznaczenie egzemplarzy nośników DVD imieniem i nazwiskiem powódki doprowadziło do naruszenia jej więzi z utworem, gdyż uzyskanie wiedzy co do osoby reżysera, współscenarzysty, współautora komentarzy wymagało nabycia nośnika i jego odtworzenia. Potencjalny odbiorca oferty pozwanego i nabywca egzemplarza nośnika nie identyfikował utworów audiowizualnych z osobą powódki i jej wkładem twórczym (por. uzasadnienie wyroku z dnia 6 grudnia 2013 r. w sprawie I CSK 109/13, Legalis nr 1066903).

Zachowanie pozwanego naruszało także ustalone w art. 16 pkt 3 powołanej ustawy prawo powódki jako autora filmów do rzetelnego wykorzystania utworów. W orzecznictwie akceptowana jest koncepcja szerokiego rozumienia zwrotu "rzetelne wykorzystanie utworu", a wobec braku jego definicji legalnej za wskazane uznaje się sięgnięcie do kryteriów określonych w art. 49 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Przepis ten ma charakter klauzuli generalnej, zastępującej dyspozycje stron umowy i zezwalającej na odtworzenie zakresu uprawnień korzystającego z utworu. Zgodnie z tym uregulowaniem, sposób korzystania z utworu powinien być zgodny z charakterem i przeznaczeniem utworu oraz przyjętymi zwyczajami. Wykładnia prawa do rzetelnego wykorzystania utworu powinna być szeroka i dotyczyć wszystkich aspektów korzystania z utworu, w tym jego eksploatacji, czy oceny miejsca i sposobu

prezentacji (tak SN w powołanym wyżej wyroku z dnia 6 grudnia 2013 r. w sprawie I CSK 109/13). W tym miejscu wypada odwołać się do relacji powódki i ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczących zamierzeń marketingowych I. M. co do dalszego rozpowszechniania i form publikacji tryptyku filmowego (...), w tym planów co do sprzedaży licencji, emitowania utworów przy okazji prelekcji i eventów z osobistym udziałem twórcy, czy wreszcie sprzedaży indywidualnym odbiorcom egzemplarzy nośników DVD. W zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 20 września 2017 r. powódka wprost wskazała, że pozwany poprzez swoje działanie uprzedził pole eksploatacji, które zostawia się na sam koniec, bowiem udostępnienie utworu szkołom czy bibliotekom umożliwia ich nieograniczone odtwarzanie.

Opisane wyżej naruszenia autorskich praw osobistych powódki dotyczą przy tym każdego z trzech utworów tj. filmu pt. „Oblicze naszej ziemi”, filmu pt. „Śladami praojców” oraz filmu pt. „Stamtąd przyszliśmy” - składających się na tryptyk (...), a dodatkowo następowały kilkakrotnie, przy czym podkreślić trzeba, że do sprzedaży ostatniego egzemplarza nośnika DVD doszło już w toku niniejszego procesu.

Rację ma Sąd pierwszej instancji uznając, że naruszenie autorskich praw osobistych powódki było przez pozwanego zawinione. Pozwanego jako przedsiębiorcę obowiązuje bowiem podwyższony miernik staranności. Elementem owej podwyższonej staranności jest także znajomość przepisów prawa regulujących dziedzinę, w której działa W. Ś.. Na pełną aprobatę zasługują w tej kwestii rozważania Sądu Okręgowego poświęcone posługiwaniu się przez pozwanego nieważną koncesją oraz prezentowaniu przez skarżącego całkowicie dowolnej, instrumentalnej interpretacji art. 28 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Wobec powyższego należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż realia sporu spełnione zostały przesłanki z art. 78 ust. 1 powołanej ustawy uprawniającej powódkę do żądania odpowiedniego zadośćuczynienia za naruszenie autorskich praw osobistych do wskazanych wyżej utworów. W tym miejscu wypada odnieść się do tezy apelacji, jakoby zadośćuczynienie nie przysługiwało powódce, która „...nigdy nie została pozbawiona swojego utworu”. Apelujący nie rozwija tej myśli i nie precyzuje, w jaki sposób mogłoby dojść do „pozbawienia” powódki osobistych praw twórcy. Niezależnie od tego, z przepisu art. 78 ust. 1 o prawie autorskim i prawach pokrewnych w żadnym razie nie wynika, by prawo żądania zadośćuczynienia uzależnione było od określonej, kwalifikowanej formy naruszenia autorskich praw osobistych. Przeciwnie, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 marca 2014 r. w sprawie IV CSK 407/13, zawarte w powołanym przepisie sformułowanie „...sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną...” nie oznacza, że przyznanie zadośćuczynienia zależy od dowolnego uznania sądu, a oznacza, że jeżeli zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności sprawcy naruszenia, w tym zawinione działanie, sąd przyznaje zadośćuczynienie w wysokości adekwatnej do stopnia naruszenia autorskich praw osobistych. Jedynie w wypadku gdy sprawca wykazuje szczególne okoliczności, w tym odnoszące się do stopnia zawinienia, znikomej skali naruszenia lub zachowania pokrzywdzonego, które sprawiają że jego przyznanie pozostawało by w sprzeczności z celem, które ma spełniać, możliwe jest odstępienie od uwzględnienia roszczenia. W rozpatrywanej sprawie pozwany nie wykazał tego rodzaju okoliczności. Próba zdyskredytowania powódki i przypisania jej nagannych motywów działania, oparta wyłącznie na odwoływaniu się do pierwotnej wysokości żądania pozwu, jest całkowicie bezzasadna, tym bardziej, że w początkowej fazie procesu powódka występowała samodzielnie, a po zasięgnięciu fachowej pomocy prawnej znacznie ograniczyła wysokość dochodzonego roszczenia. Z kolei o nasileniu złej woli pozwanego świadczy oferowanie do sprzedaży i sprzedaż egzemplarza nośnika DVD już w toku niniejszego postępowania. Nie można także pominąć sygnalizowanej wyżej skali naruszeń, które dotyczyły różnych aspektów osobistych praw twórcy (art. 16 pkt 2 i pkt 3) w odniesieniu do trzech odrębnych utworów audiowizualnych.

Całkowicie chybiona pozostaje próba podważenia ustaleń Sądu Okręgowego dotyczących rozmiaru krzywdy powódki w drodze zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. Argumenty powołane dla wykazania tego zarzutu nie odpowiadają rzeczywistej treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, bowiem ustalenia Sądu pierwszej instancji co do obiektywnego wkładu powódki w proces realizacji każdego filmu, obejmujący fazę preprodukcji (przygotowania produkcji), produkcji (pracy na planie, zdjęć) oraz postprodukcji (montażu, udźwiękowienia, napisów, efektów specjalnych), poświęconego tym czynnościom czasu, zaangażowania emocjonalnego powódki w stworzenie każdego z utworów i wreszcie poczucia krzywdy związanego z naruszeniem jej praw przez pozwanego, oparte są nie na „twierdzeniach” powódki, a na dowodzie z opinii biegłego sądowego, a także na pełnoprawnym środku

dowodowym w postaci zeznań strony. Subsydiarny charakter dowodu z art. 299 k.p.c. nie oznacza, że ustawodawca przyznaje mu mniejszą moc dowodową.

Podkreślić wreszcie trzeba, że funkcja kompensacyjna nie wyczerpuje celu, jaki można łączyć z przepisem art. 448 k.c. Istotne jest także udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji, a jej uzyskanie możliwe jest wtedy, gdy wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia pieniężnego będzie dla sprawcy naruszenia odczuwalną „sankcją” majątkową.

Z tych względów Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje obszerny wywód Sądu pierwszej instancji, który uwzględniając stopień zawinienia pozwanego, skalę naruszeń, a wreszcie osobiste ujemne przeżycia powódki i dotkliwie poczucie krzywdy prowadzące do zaniechania działalności twórczej przez I. M., za odpowiednie uznał zadośćuczynienie w wysokości 12.000 zł. Wysokość zadośćuczynienia w żadnym razie nie jest przy tym uzależniona od wysokości wynagrodzenia licencyjnego, jakie otrzymywała powódka. Dla porządku trzeba jednak wskazać, iż wynagrodzenie jakie powódka otrzymała na podstawie umów licencyjnych zawieranych na okres 1 roku z Canal + (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. było istotnie wyższe i wynosiło odpowiednio 6.900 zł i 8.400 zł. Zasądzone zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienie nie pozostaje w dysproporcji do wskazanych kwot.

Warto podkreślić, że Sąd Okręgowy należycie rozważył również osobistą i majątkową sytuację pozwanego, który uzyskuje stały dochód z dwóch źródeł tj. z tytułu emerytury i z prowadzonej działalności gospodarczej, ma niewielkie oszczędności. Trzeba także mieć na uwadze, że pozew w rozpatrywanej sprawie został złożony w 2011 r., pozwany mógł zatem dobrowolnie zadośćuczynić choćby w części żądaniu powódki na wcześniejszym etapie postępowania, zwłaszcza wobec jednoznacznego stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 sierpnia 2013 r. co do trafności samej zasady żądania.

Sąd Apelacyjny nie podziela także ostatniego z zarzutów apelacji odnoszącego się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 100 k.p.c. poprzez wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami. W szczególności bezprzedmiotowa pozostaje argumentacja skarżącego odwołująca się do pierwotnej wysokości żądania pozwu i – jak należy zakładać – ustalonego w oparciu o nią stosunku, w jakim powództwo zostało ostatecznie uwzględnione. W przypadku cofnięcia powództwa samodzielną podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowi przepis art. 203 § 2 k.p.c. Oznacza to, że bez względu na to, czy pozwany jest reprezentowany przez pełnomocnika, czy też występuje osobiście w sprawie, sąd tylko wtedy zasądzi na jego rzecz koszty, kiedy takie żądanie pozwany zgłosi z zachowaniem terminu z art. 203 § 2 k.p.c. Jeżeli pozwany takiego żądania nie zgłosi, sąd nie ma podstaw do zasądzenia kosztów na rzecz strony pozwanej (por. orzeczenie SN z 21 sierpnia 1951 r. w sprawie C 733/51, Legalis nr 683917). Bezsprzecznie pozwany nie zgłosił takiego żądania w odpowiedzi na pierwsze pismo powódki z dnia 25 czerwca 2012 r. częściowo cofające powództwo. Tego rodzaju wniosku w jednoznaczny sposób nie zgłosił również profesjonalny pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pismo powódki z dnia 21 stycznia 2016 r. zawierające kolejne ograniczenie żądania. W piśmie z dnia 11 lutego 2016 r. domagał się bowiem oddalenia powództwa w zakresie zmodyfikowanego żądania i zasądzenia kosztów postępowania. Nie zajął jednak stanowiska co do cofnięcia powództwa.

Niezależnie jednak od powyższych wywodów należy podkreślić, że wzajemne zniesienie kosztów procesu nie wymaga dokładnego obliczenia stosunku części uwzględniającej powództwo do części oddalającej pozew, a zasadniczym kryterium rozłożenia ciężaru kosztów procesu jest w takim wypadku poczucie słuszności. W rezultacie wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami jest słuszne wówczas, gdy obie strony są w takim samym lub zbliżonym stopniu przegrywającym i wygrywającym, czego ocena nie zależy tylko od kalkulacji kwot, jakich poszczególne strony dochodziły, lecz również rodzaju podniesionych przez nie zarzutów i ich ważkości dla podstaw zaskarżonego wyroku (tak SN w postanowieniu z dnia 14 maja 2012 r. w sprawie II PZ 11/12, LEX nr 1222154; SA w wyroku z dnia 30 czerwca 2015 r. w sprawie I ACa 420/15, LEX nr 1950454). W rozpatrywanej sprawie nie można zatem pominąć, że zasada żądania pozwu została w toku postępowania prawomocnie potwierdzona, a zarzuty, na których pozwany opierał swoją obronę, okazały się całkowicie bezskuteczne. W ostatecznym rozrachunku powództwo zostało uwzględnione nie tylko w zakresie zasądzonych od pozwanego na rzecz powódki świadczeń pieniężnych, ale przede wszystkim w zakresie

żądań niemajątkowych związanych z zakazaniem naruszenia praw autorskich. W tym stanie rzeczy, względy słuszności w pełni uzasadniały wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powódkę koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).